

100 mln GBP by pozbawić niepełnosprawnych zasiłków

13 lutego 2018

Ministerstwo Pracy i Emerytur wydało aż 100 milionów funtów w przeciągu niecałych dwóch lat na próby pozbawienia niepełnosprawnych osób zasiłków, jednak bezskutecznie.

Fakt, że Ministerstwo Pracy i Emerytur wydało aż 100 milionów funtów na sprawy odwoławcze związane z odmowami wypłacenia zasiłków dla niepełnosprawnych, dowodzi tego, że brytyjski system zasiłkowy nie działa prawidłowo.

Około dwóch trzecich spraw zostało wygranych przez osoby, którym przysługiwały zasiłki dla niepełnosprawnych, jednak ministerstwo – jak się okazało – bezpodstawnie podało to w wątpliwość. W konsekwencji niewielki procent aplikacji o zasiłki został odrzucony, a większość tych, którzy wystąpili o wypłatę takich świadczeń jak Employment and Support Allowance (ESA) oraz Personal Independence Payment (PIP) otrzymuje regularne wypłaty tych środków.

Niestety ogromna kwota, którą ministerstwo wydało na podważenie słuszności wypłaty zasiłków osobom, którym w pełni te świadczenia przysługiwały, wywołała falę krytyki dotyczącą źle działającego systemu. Z uzyskanych danych wynika, że Ministerstwo Pracy i Emerytur wydało 108,1 miliona funtów na obsadę etatów związanych z apelacjami związanymi z ESA i PIP od października 2015 roku.

Sytuacja jest niepokojąca nie tylko ze względu na wydanie sporej kwoty, która i tak pochodzi z portfeli podatników, na przegrane z góry sprawy, ale także dlatego, że tysiące niepełnosprawnych w Wielkiej Brytanii musiało podjąć walkę z ministerstwem o to, co im się prawnie należy.

Źródło: PolishExpress.co.uk